

# PRAD

**Ł ó d ź**

Cena numeru

**15 gr.**

Cena prenumeraty miesięcznej

Dla robotników 4 zł.  
Odnoszen. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. gr.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”  
60,594

Red. przyjmuje od 5 - 6

Art. i listów anonimowych nie umieszcza się.

rok 1933.

Niedziela, 27-go Sierpnia

## Znów ogólna redukcja urzędników państw.

W dniu wczorajszym rozeszły się pogłoski, jakoby władze projektowały 10procentową redukcję urzędników państwowych w całym kraju.

Pierwotnie sadzono, że redukcje te dotyczyć będą województwa śląskiego, gdzie też pogłoska ta spotkała się z bardzo żywym sprzeciwem zespołu urzędników.

Okazuje się jednak, że pogłoska dotyczy wszystkich urzędników państwa i że poszczególne ministerja zalecenie przedstawienia do dnia 1 września rb. listy tych urzędników, którychby można było w granicach owych 10ciu procentów zredukować.

Od jakiej daty nastąpi zwolnienie tych podlegających redukcji urzędników, dotąd jeszcze nie ustalono, zależy to bowiem od te-

go, czy mają oni być wprost zwolnieni, czy też przejść na emeryturę.

Zależnie od stanu służby poszczególnych

urzędników, podlegających jeszcze redukcji ich zwolnienie nastąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa, już od 31 grudnia rb,

## Walka z zalewem zboża

LONDYN, 26 8.

Wczoraj zostało osiągnięte porozumienie na konferencji co do ceny pszenicy, uctalając ją na 636 centów złotych od buszla. Plan produkcji obejmuje 2 okresy na rok 1933/34 krajem eksportującym została przyznana ogólna kwota 560 milionów buszli eksportu pszenicy do podziału. W roku 1934/35 kraje eksportujące, prócz państw naddunajskich, którym mają być zapewniony stały kontyngent

i Rosji, mają zmniejszyć produkcję pszenicy o 15 procent.

O 10 wieczorem zwołane zostało plenarne posiedzenie, na którym ma nastąpić podpisanie umowy. Delegacja polska oświadczyła, iż w razie akceptacji układu przez wszystkie państwa Polska wstrzyma się od zastosowania takich nowych zarządzeń któreby mogły zwiększyć produkcję i eksport pszenicy, natomiast na kontyngentowanie jej wywozu pszenicy Polska zgodzi się tylko, o ile zostanie zawarty podobny układ co do jęczmienia i żyta.

## Gwałtowny spadek dolara

Trwający od trzech dni na rynkach międzynarodowych zniżka dolara przybrała dziś zrana rozmiary, przypominające okres paniki dolarowej z przed dwu miesięcy.

Dolar, który jeszcze w środę kalkulował się na rynkach międzynarodowych w stosunku 6.50 zł. za dolara, spadł w czwartek na 6.42 w piątek na 6.41, a dzisiaj wynosi tylko 6.15.

Bank Polski płacił dziś za banknoty dolarowe tylko 6:10

Ostatnia zniżka tłómaczy się jedynie wrażeniem, jakie ma na giełdach światowych wywołały niepowodzenia Roosevelta w rokach wianach z wielkim przemysłem amerykańskim oraz wiadomościami, jakoby Roosevelt miał zdecydować się na przejście już w najbliższym czasie do polityki wyraźnej inflacji;

## Przezwót gospodarczy w Ameryce

Waszyngton, 26. 8.

Ogłoszony dziś przez prezydenta Roosevelta kodeks dla przemysłu sztucznego jedwabiu jest 14 z rzędu kodeksem pracy, wprowadzonym w życie. 30 innych kodeksów zostanie opracowanych do dnia 1 września r. b. M. in. przygotowywany jest kodeks dla aptek i składów aptecznych, przewidujący 56 godzinny tydzień pracy.

Departament stanu i departament handlu postanowiły ze względów oszczędnościowych wstrzymać dalszą pomoc firmom prywatnym, prowadzącym interesy zagranicą.

Postanowienie to uchodzi za doniosłą zmianę kursu polityki.

## Zakończenie kongresu socjalistów

PARYŻ, 26 8.

Międzynarodowa konferencja socjalistyczna przyjęła na nocnym posiedzeniu plenarnym wniosek w sprawie ogólnej polityki II-ej międzynarodówki i w kwestji rozbrojenia.

Rezolucje dotycząca polityki II-ej między narodówki rozpoczyna się od analizy kryzysu gospodarki oraz faszyzmu domaga się dalej, aby w kraju, gdzie panuje nadal demokracja, klasa robotnicza broniła ze wszystkich sił wolności indywidualnej oraz społecznej, zasady głosowania powszechnego i swobody zrzeszania się w związkach zawodowych.

PARYŻ, 26. 8.

Posiedzenia komisji konferencji II międzynarodówki miały charakter poufny, wiadomo jednak, że ich przebieg był burzliwy, a sama Blum-Zyromski znalazła się w mniejszości.

Na posiedzeniu plenarnym jednogłośnie przyjęto uchwałę przeciwko antysemityzmowi. Uchwała dotycząca ogólnej polityki II między narodówki przyjęta została 291 głosami. Odmienny wniosek, zgłoszony przez Zuzemskie-

go, zyskał 18 głosów.

Zwycięstwo antyblumistów, przede wszystkim przeciwników połączenia się z komunistami, jest bardzo silne. Będzie ono miało wpływ na stosunki wśród socjalistów francuskich, grupa Renaudel-Marquet znajdzie w uchwałach konferencji poważne oparcie moralne.

Dzisiaj przyjdzie konferencji odbędzie posiedzenie likwidacyjne.

~~W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardzieli, przy bólach nerwowych, i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zalecana przez lekarzy.~~

~~W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardzieli, przy bólach nerwowych, i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zalecana przez lekarzy.~~

~~W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardzieli, przy bólach nerwowych, i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zalecana przez lekarzy.~~

## Odpowiedź na uchwały kongresu Sionistów

BERLIN 26 8

Omawiając rezolucje kongresu sionistycznego w Pradze, skierowaną przeciw traktowaniu Żydów w Niemczech „Voelkischer Beobachter” zastrzega się przeciw mieszaniną innych państw do spraw czysto wewnętrznych Niemiec, jakimi są wydarzenia związane z rewolucją niemiecką, Dziennik zaznacza dalej iż mylnie jest mniemanie jakoby tego rodzaju rezolucje poprawiły sytuację żydów w Niemczech i zapowiada wyciągnięcie właściwych konsekwencji z tej rezolucji

## Raid awionetek niemieckich.

BERLIN 26 8

Z spośród samolotów które wystartowały wczoraj do pierwszego etapu w niemieckim raidzie awionetek odpadło 19 maszyn. Do drugiego etapu który rozpoczyna się w sobotę rano stają 103 awionetki. Drugi etap wiezie na zachód od Berlina do Duesterbergu, lub dla lepszych maszyn do Muenster

## Sowiecka prasa wróży bliskość wojny.

Frasa sowiecka z ożywieniem omawia konflikt austriacko-niemiecki.

„Prawda” w artykule wstępnym pisze, że doprowadzi on do bankructwa paktu czterech. Proba rozwiązania konfliktu na podstawie paktu, przeistoczyła się w dyplomatyczną bitwę, typową dla okresu bezpośredni poprzedzającego wojnę.

Zdaniem „Prawdy”, konferencje: rozbrojeniowa, lożańska i londyńska, raport Lyttona, układ waszygtoński i pakt czterech okazały się w konsekwencji przygotowaniem do powstania roku 1914. Pismo kończy zapewnieniem że Związek Sowiecki walczy i walczyć będzie o utrzymanie pokoju, przeciwko podpalaczom wojennym na zachodzie i wschodzie

„Wieczernieje Moskwa” określa dążenie do Anschluss'u nie jako dążenie do zjednoczenia narodu niemieckiego, lecz jako „taki sam objaw ofensywy zagranicznej hitlerizmu, jak rozenbergowski planu aneksji Pomorza, zaludnionego przez większość polską, lub Ukrainy, wogóle pozbawionej ludności niemieckiej”.

## Linia pchyła operacji bankowych.

Nigdzie może stan trwającej depresji gospodarczej nie odzwierciedla się z taką wyrazistością, jak w bilansach banków prywatnych. Widzimy tam we wszystkich pozycjach kurczenie się obrotów, który trwa bezustannie.

Spada dyskonto weksli, kurczą się wszelkiego rodzaju pożyczki, obniżają się wkłady, wycofane są pieniądze zagraniczne. Dane na 30 czerwca, ogłoszone w ostatnim numerze „Wiadomości Statystycznych”, nie pozostawiają pod tym względem żadnych wątpliwości.

W ciągu ubiegłego półroczu dyskonto weksli zmniejszyło się z 407,1 milj. do 375,1 milj. Rzecz charakterystyczna, że ilość protestowanych weksli prawie się nie zmieniła i wynosiła na 30 czerwca 61,1 milj.

Również obniżyły się operacje otwartego kredytu zabezpieczonego i niezabezpieczonego: z 508 miljn. do 464,8 miljn.

Wkłady spadły z 451 miljn. do 417,8 miljn.

Rachunki bieżące również się zmniejszyły z 172,4 miljn. do 161,7.

Banki zagraniczne wycofały z rachunków koro i nostro prawie 30 miljn i mają już tylko 189,2 miljn.

## Zaległości podatkowe płatne w naturze

W najbliższym czasie powołane być mają do życia specjalne komisje podatkowe dla odbioru zaległości podatkowych w naturze na zasadzie ustawy o funduszu pracy

Komisje odbiorcze przyjmować będą za legie podatki w zbożu, materiałach opałowych, włókienniczych i tdt po uprzednim złożeniu deklaracji przez podatników, że w tej formie chcą uiścić podatek

Artykuły rolnicze i towary oceniane będą według kursów uzyskiwanych na poszczególnych rynkach przy transakcjach hurtowych

# Obrabianie Rosji

MOSKWA, 26. 8.

Herriot przybył dziś rano ze Stambułu do Odessy na parowcu sowieckim „Cziczerin” Herriotowi towarzyszą: sen Serland, dep. Julien oraz b. szef gabinetu premiera, Marcel Rey.

Na powitanie gości przybył do Odessy ambasador francuski w Moskwie, Alphan, oraz bawiący obecnie w ZSRR dep. francuski, Margain, który będzie towarzyszył Herriotowi w jego podróży po Ukrainie, wraz z zastępcą dyrektora departamentu zachodniego komisariatu spraw zagranicznych, Gelean dem.

Z okazji przybycia Herriota do ZSRR komisarz Litwinow przerywa swój urlop.

Herriot zwiedzi okęgi przemysłowe na Ukrainie, zwłaszcza charkowski i dniewprowski. Przyjazd Herriota do Moskwy oczekiwany jest 6-7 września. Zabawi on tam 4 dni.

PARYŻ, 26. 8.

W pierwszej połowie września udaje się do Moskwy francuski minister lotnictwa, Cot. Towarzyszyć mu będą w tej podróży powietrznej członkowie gabinetu ministra,

## Walka z inteligencją

BERLIN 26 8.

Rząd odebrał 33 emigrantom niemieckim, wybitnym działaczom politycznym i kulturalnym, obywatelstwo Rzeszy niemieckiej. Do nich należą między innymi socjalistyczni posłowie do Reichstagu Breitscheid i Wels, publicyści i naczelny redaktor „Vossische Zeitung” Bernhardt (pochodzenia polskiego), b. kanclerz Rzeszy socjaldemokrata Scheide mann, b. naczelny redaktor socjalistycznego

„Vorwartsu” Stampfer (z pochodzenia wiedeński), przywódca pacyfistów: Jehmann, Huss buldt, von Gerlach i Foerster, b. prezydent policji Weiss, b. minister Grzesinsky (obaj socjaldemokraci), znakomity powieściopisarz Henryk Mann, znany krytyk literacki Alfred Kerr. Majątki ich zostały skonfiskowane. W uzasadnieniu zastosowania tej ustawy oświadcza się, że jest to kara za popełnienie przez nich zdrady państwa i narodu.

# ROOSEVELT O ROZBROJENIU

PARYŻ, 26. 8.

Zbliżona do rządu „Ere Nouvelle” oświadcza w artykule wstępnym, że nie należy wiązać zbyt wielkich nadziei z powrotem Normana Davisa do Genewy i liczyć na skuteczną współpracę Stanów Zjednoczonych na konferencji rozbrojeniowej. Norman Davis w ciągu ostatnich 6 miesięcy reprezentował interesy, które nie dadzą się pogodzić z interesami ogólnymi. Być może, że Davis z polecenia prezydenta Roosevelta zgodzi się na wzmoc-

nienie paktu Kelloga na ustanowienie systemu automatycznej kontroli zbrojeń. Jednakże rząd amerykański nie jest skłonny do udzielenia konkretnych gwarancji bezpieczeństwa. Deklaracje prezydenta Roosevelta w tej sprawie były zawsze utrzymane w tonie wymiającym. Natomiast dla Francji sprawa bezpieczeństwa jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Wszelkie dalsze postępy w dziedzinie rozbrojenia są uzależnione od międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa.

## Odkrycie ruin Canopusu na dnie morskim

W czasie manewrów floty angielskiej przy brzegach Egiptu piloci hydroplanów krążących nad morzem zauważyli w pobliżu Aleksandrii na dnie morskim ruiny wielkich gmachów. Jak wiadomo, obserwując morze z pewnej wysokości w kierunku prostopadłym można zauważyć różne przedmioty, znajdujące się pod wodą na dużej głębokości, niewidoczne natomiast ani z brzegu ani też z powierzchni morza.

Na podstawie obserwacji lotników wobec niezbyt wielkiej głębokości w tym miejscu polecono zbadać dno morskie nurkom, którzy stwierdzili obecność ruin dużego portu. Z dna wydobyto kilka posągów marmurowych, w tej liczbie posąg Aleksandra Mace dońskiego. Kierownik robót Omar pasza przy puszcza, iż ruiny są resztkami słynnego w starożytności miasta i portu Caponus. W historii starożytnej Grecji Canopus związany jest z po bytem tutaj króla Menelausa, Parysa i Heleny.

Jedenaście wieków temu Canopus należał do najbardziej ożywionych i uczęszczanych portów Egiptu. Jedno z wyschłych już dawno koryt delty Nilu było przez długi czas jedyną drogą wodną, która prowadziła do morza Śródziemnego przez Canopus w głąb Egiptu. Aleksander Wielki, udając się do świątyni Amona, jechał na galerze Memfis do Canopus.

Po założeniu Aleksandrii Canopus traci swoje znaczenie i zbliża się ku ruinie jako port handlowy i wojenny. O ile prace przy

badaniu ruin Canopusu będą uwięczone po wrodzeniu, można się spodziewać wydobyć z dna morskiego bardzo ciekawych i cennych zabytków starożytności.

## Wypadek Mussoliniego

Wiedeń, 26. 8.

Według doniesień z Rzymu szef rządu włoskiego Mussolini omal że nie stał się ofiarą katastrofy samochodowej. Jak wiadomo Mussolini, który bierze udział w wielkich manewrach armji włoskiej w pobliżu miejscowości Garossie, kieruje osobiście swym samochodem, przeprowadzając inspekcje różnych oddziałów wojskowych. Samochód Mussoliniego natknął się na samochód ciężarowy, zapelniony żołnierzami. Chcąc wyminać samochód ciężarowy Mussolini znalazł się nad brzegiem przepaści a 2 przednie koła jego wozu zawisły w powietrzu. Dzięki niezwykłej przytomności umysłu Mussolini zdołał uniknąć śmierci, wyskakując z auta, które spadło w przepaść.

# Etatystyczny obłęd

## Przykład wzorowego internatu: Studzieniec

W „Kurjerze Warszawskim” z 23 bm. pisze prof. Roman Rybarski o „nieproduktywnej inteligencji”, która po osiągnięciu wyższego wykształcenia nie znajduje zajęcia lub spełnia funkcje, nie wymagające takich kwalifikacji. Spostrzeżenia, poczynione pod tym względem, następczą uwagę przesławi Rybarskiemu następującą uwagę końcową:

W pewnych sferach jest obecnie modnym tak zw. gospodarstwo planowe. Chce się rozszerzyć władzę państwa w kierunku jego pełnej kontroli nad życiem ekonomicznym. Jednakże państwo powinno najpierw wylegitymować się „planowością” w dotychczasowym swoim zakresie działania. A tym czasem czego innego dowodzi hiperprodukcja inteligencji przez państwowy system szkolnictwa, wystawianie co rok masy patentów ludziom, którzy potem daremnie szukają kawałka chleba. Państwo chce najszybciej udostępnić szkoły akademickie, a równocześnie zamykać musi dopływ do urzędów tym, którzy kończą te szkoły. Trudno o bardziej jaskrawe zaprzeczenie planowości. A także i samo społeczeństwo, jego psychika ponosi odpowiedzialność za te ujawnione objawy. Nadmiar inteligencji zawodowej, to jej proletaryzacja. Czas najwyższy zdać sobie sprawę ze skutków tego stanu.

### Etatyzm a węgiel

Czysto ekonomicznymi aspektami etatyzmu zajmuje się artykuł wstępny „Gazety Warszawskiej” z dnia 24-go bieżącego miesiąca. Autor stwierdza, że zapowiedzi ograniczenia jego postępów, głoszone na majowym zjeździe gospodarczym BB nie zostały spełnione. Przeciwnie, tworzy się kartele, które monopolizują wytwórczość pod nadzorem i odpowiedzialnością państwa. Taki projekt przedłożono obecnie do zaopiniowania Izbie przemysłowej co do przemysłu hutniczo-metalowego. Wobec tego autor rozpatruje owoce „gospodarki planowej” w paru dziedzinach.

Znany dekret węglowy z r. 1932, który wprawdzie nie wprowadził przymusowej kartelizacji przemysłu węglowego, ale dał rządowi pełnię władzy w zakresie regulacji produkcji i zbytu węgla — nie może służyć za zachęcający przykład polityki interwencjonistycznej. Nie zapobiegł on ani skurczeniu się wywozu węgla, ani spadkowi zużycia wewnętrznego, ani zmniejszeniu zarobków robotniczych, ani zatapaniu kopalń. Z pewnością bez tego dekretu stan przemysłu węglowego nie byłby gorszy, niż jest bardzo możliwe, że byłby nawet lepszy.

### Etatyzm a drzewo

Autor przechodzi następnie (przez naftę) do etatystycznej gospodarki w lasach państwowych.

W tych dniach prywatni przedsiębiorcy drzewni zwrócili się do rządu z zarzutami przeciwko t. zw. Paged (Polska Agencja eksportu drzewa). Jest to przedsiębiorstwo ściśle państwowe, gdyż większość jego akcji należy do dyrekcji lasów państwowych. Otóż ten Paged chce nie tylko na własną rękę sprzedawać drzewo z lasów państwowych, ale skupuje także w celach eksportowych drzewo z lasów prywatnych.

Gospodarkę p. Loreta w lasach państwowych potępiają wszyscy — NIK., fachowcy, nawet specjalna komisja z Iona BB, która niedawno zakończyła swe prace. Cóż to znaczy?

### Etatyzm elitarny

Tutaj już nie może być mowy o wyższych względach gospodarczych. Ten etatyzm ma bardzo swoisty charakter prywatno polityczny. Przez to jest szkodliwszy od pierwszego, ale też i trudniejszy do zwalczania. Najwłaściwszym jego określeniem byłaby nazwa: etatyzm „elitarny”.

### Etatyzm wychowawczy

Organ Legionu Młodych „Państwo Pracy” (nr. 27) uderza na rodzinę, która rzekomo szerzy hasła

nielojalności wobec państwa, omijania obowiązków obywatelskich, sportu, wyzyskiwania państwa...

Jakie na to lekarstwo? Precz z rodziną, zastąpi ją „państwo”!

Na to wszystko jest jedna rada: rodzinę zreformować i przekształcić od podstaw, a wychowanie młodych pokoleń powierzyć państwu... Internat z powodzeniem zastąpić może dom rodzicielski... Upaństwowienie wychowania należałoby zacząć od dorosłej młodzieży akademickiej. Reforma wychowania winna iść stopniowo z wiekiem w dół — aż do „żłobków” dla niemowląt.

Ażeby nie obracać się w kole ogólników „Państwo Pracy” przytacza odrazu przykład „wzorowo funkcjonującego internatu”, mianowicie szkołę dla młodocianych przestępców w Warszawie przy ul. Budowlanej.

Uwagi zbyteczne.

## 50.000 morg sprzedaje hr. Zamojski na pokrycie podatków

Wczoraj ogłoszony został urzędowo dekret Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wyłączeń z ordynacji Zamojskiej.

Na mocy tego rozporządzenia ugodzono ministra skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych do wyłączenia z nieruchomości ziemskiej „Dobra Ziemskie Ordynacja Zamojska” obszaru gruntów, nieprzekraczającego 23,500 ha, ze znajdującymi się na tych gruntach drzewostanami, zakładami przemysłowymi, budunkami i innymi przynależnościami gruntów, celem sprzedaży tych gruntów przez Maurycego ordynata Zamojskiego z wolnej ręki — bez względu na istniejące ograniczenia statutowe

i ustawowe — państwowemu Bankowi rolnemu wyłączenie na spłatę ciężarów publicznych z wyjątkiem podatków państwowych i dodatków komunalnych do tych podatków oraz na spłatę zadłużenia Maurycego ordynata Zamojskiego w skarbie państwa, państwowym Banku rolnym, Banku gospodarstwa krajowego, oraz instytucjach, przez ministra skarbu części wyłączonych obszarów mogą być sprzedane przez Maurycego ordynata Zamojskiego bez pośrednio wskazanym przez ministra skarbu instytucjom na pokrycie ich wierzytelności.

## Nie wolno skradać się na mszę św.?

„Zielony Sztandar” donosi:

„Członkowie Stronnictwa Ludowego w Jarantowicach pow. wąbrzeskiego na Pomorzu postanowili zamówić w kościele parafialnym w Łopatkach składkową mszę św. za poległych w wypadkach małopolskich, ludowców

Po zamówieniu mszy św. podjął się za braci zadeklarowane przez ludowców składki skarbnik miejscowego Koła S. L. wraz z jednym z członków. Resztę dołożono z kasy Koła.

Mszy świętej wysłuchały liczne rzesze

ludowców. Aliści w kilka dni potem na trzech członków Zarządu Koła Stronnictwa Ludowego w Jarantowicach, spadły niespodziewane orzeczenia karne ze starostwa za urządzenie rzekomej zbiórki publicznej bez zezwolenia.

Orzeczenia przewidują kary po 300 i 200 zł. z zamianą na 30 lub 20 dni aresztu. Otrzymali je: prezes Koła, Tomasz Niedbala członek Jan Witt i skarbnik Koła

Dotknięci tem orzeczeniem złożyli odwołanie przeciwko niemu do Sądu Okręgowego

## Kryzys a świątynie w Japonii

Przesilenie gospodarcze, a szczególnie przesilenie w rolnictwie, nie pozostało bez wpływu na stosunki świątyn Buddy, w Japonii. Z ogólnej liczby 70 tys. świątyn znajduje się 30 tys. na wsi. Na dochody tych świątyn składają się daniny wiernych i zbiory z ziemi, należące do mnichów i kapłanów. Skutkiem kryzysu źródła te się wyczerpały. Liczne świątynie zwolniły robotników, a prace w polu wykonują niżsi kapłani i mnisi. W roku 1931 zamknięto całkowicie 50 świątyn. W roku bieżącym zlikwidowano znacznie większą liczbę świątyn, nie posiadających zdrowych podstaw gospodarczych.

Lecz i w miastach japońskich kryzys nie oszczędza świątyn buddystycznych. Aczkolwiek świątynie same wolne są od podatków dochody kapłanów i mnichów podlegają przy musowi podatkowemu. Na tem tle powstały liczne spory prawne, Sąd w Yokohamie rozpatruje obecnie więcej niż 70 takich spraw spornych.

### Brześć w Sadzie Najw.

Sprawa w sadzie najwyższym w sprawie procesu brzeskiego, w związku ze skargą kasacyjną złożoną przez obrońców podobno odbyć się ma w październiku r. b.

## Trylogja krzyża

Znasz go bardzo dobrze. Spotykałeś go często i we wszelkich okolicznościach swego życia. Widziałeś go na szczytach kościołów i kaplic. Wywierał na ciebie silne wrażenie, zwłaszcza przy wschodzie lub zachodzie słońca, gdy blaski złociste promieniowały z wieżycy kościółka twej wioski rodzinnej na całą okolicę. Gdyś ze wsi wychodził, nie ominałeś go u jej wylotu, na krzyżujących się drogach, wśród szerokich pól i przestrzeni. Gdzieś wszedł do domu, wzrok twój musiał skierować się na te dwie przecznice, z podstawa lub bez niej, na ołtarzyku domowym, albo na miejscu widocznym głównej ściany pokoju lub izby. A i ty sam jakżeś często w swojej izdebce, czy pokoju, klęczał przed nim rano lub wieczór utkwivszy weń wzrok swój błagalny, śląc swoje modły i prośby ku Stwórcy Najwyższemu wszechrzeczy. A jak często w chwilach ciężkich i przykrych, w chwilach trwogi i lęku, przyciskałeś go do swej piersi, wiedząc dobrze, że cię nie zdradzi, inaczej bowiem kochająca twa matka nie zawiesiłaby go ci była na piersiach w twym wieku dziecięcym.

I takeś się przyzwyczaił takeś się zrośł z jego widokiem, takeś go ukochał, że razi cię nieraz brak jego w tem miejscu, gdzieś zwykł, lub gdzieś się spodziewał go widzieć.

I nic dziwnego, bo ci go tak drogim uczyniła świadomość, że jest to znak cierpienia i ofiary Boga człowieka za twoje zbawienie, za zbawienie całej ludzkości. I nic dziwnego, że two przekonanie głębokie, głos wewnętrzny ci mówi: „W tym znaku zwyciężysz”.

x x x

Gdyś stanął kiedy porą letnią wśród pól i spojrzął na kołyszące się łany złocistego zboża, w zachwyty cię wprawiał ten widok,

pieściłeś nim wzrok swój, a nastroi uroczysty podniosły w całej naturze, owładnął twą duszą. I oto, przychodzą żniwce, kosiarze i te łany zbożowe chyłają się, padają na ziemię pod ciecieniem śmiertelnym sierpa lub kosy. Mimo woli zaś dziwny ogarniał twe serce na widok tego zniszczenia, choć dobrze wiesz o tem, że jest to konieczność życiowa, że to zniwo potrzebne do utrzymania życia ludzkiego.

I oto w swej wędrówce życiowej napotkasz miejsca znaczone liczniejszymi krzyżami. A kiedy z nich mówi ci, że pod nim, w ciemnej mogile, złożone są prochy istot różnego wieku, nieraz zgrzybiałych, nieraz bardzo młodych, które kiedyś żyły, pracowały na ziemi, z którymi obcowaliśmy, które były nam bliskie.

Chylish więc głowę w zadumie i wypowiedzisz głosem wzruszonym: „Niech spoczywają w pokoju”.

x x x

Szron siwizny okrywa twe czoło. Siedzisz przy stole schylony, oparłszy głowę w dłoniach i dumasz, czem jest życie człowieka. Przed twoimi oczami przesuwa się pasmo obrazów całego życia. Widzisz, jak kwilisz i płaczesz w zaraniu swego istnienia, jak byś wiedział już wtedy żeś ujrzał padoł płaczu i cierpienia, że w życiu musisz przejść drogę krzyżową. Chrzczący cię kapłan potwierdził tę prawdę, zapewnił cię tylko, że łaska nieba cię wzmochni byś współdziałając z nią nie upadł pod wielkim może niaraz ciężarem. I łódź twego życia płynęła przez fale, a skały i rafy podwodne groziły jej nieraz rozbięciem. Tyle spotkań cię w życiu nieszczęść rodzinnych, tyle pracy, mozolów i trudów, wypływających z obowiązków społecznych, tyle zawodów, tyle pragnień nieosiągniętych, tyle bólów fizycznych i chorób, tyle cierpień

moralnych, a jednak nie zdołało cię to złać; zgruchotać, boś wiedział, że to musi cię spotkać, boś wiedział, że duch twój musi przejść przez pasmo cierni, trudów i walki aby się mógł zahartować, aby się mógł oczyścić, jak złoto lub srebro oczyszcza się w ogniu.

A żeś miał właśnie hart ducha, żadna wroga siła nie mogła cię zachwiać, nie mogła zatruć twych stałych i mocnych przekonań, nie mogła rzucić do błota twych ideałów. — Zwalczając zło, a czyniąc dobro, mimo przeciwności wszelkich, dobijasz do kresu celu swojego. Sumienie twoje ci mówi, żeś życia nie zmarnował, żeś w życiu spełnił swoją ofiarę krzyża, która była twoim udziałem.

## Ojciec św. omal nie padł ofiarą wypadku

Papież Pius XI, wracając ze swem otoczeniem samochodem z letniego pobytu w Castelgandolfo, pżłby niemal padł ofiarą nie szczęśliwego wypadku

W chwili, gdy samochód przejeżdżał przez wież Ciampino, spadł na środek przed auto samolot wojskowy, który zaplątał się w druty telegraficzne

Gdyby samochód z Papieżem jechał trochę szybciej, Ojciec św. nie uniknąłby nie szczęścia

Oficer, znajdujący się w samolocie, odniósł nieznaczne okaleczenia

Otoczenie Papieża, przerażone w pierwszej chwili wypadkiem, ocknęło się rychło, wyrażając podziw dla zimnej krwi Ojca św. który z poddaniem się woli Bożej przyglądał się spokojnie rozbitemu samolotowi

Wypadek powyższy wywełał w całym świecie potężne wrażenie

## Ponura firma

— Nie martw się tem, co zaszło — odparł kupiec — ręczę, że utrzymam ich zdala od siebie, a reszta już do ciebie należy, żebyś tylko chciał szczerze się tem zająć.

— Już się zdecydowałem i z powodu jednego głupca nie będę się wycofywał — zapewniał Ezra i, jak się w dalszym ciągu okaże, na stanowisku swem wytrwał.

Jak wiemy już z poprzednich rozdziałów, stosunek Ezry do Katy nie był dotychczas poprawny. Katy jednak miała tak dobre serce, że do nikogo nie żywiła w niem nigdy długo urazy, i dlatego po powrocie Ezry z Afryki nie okazała mu niechęci przy powitaniu. Po kilku dniach zauważyła w nim zdumiewającą zmianę na lepsze. Dawniej nieraz tygodniami całemi nie odzywał się do niej, a teraz stał się nagle względem niej uprzedzająco grzeczny. Potrafił cały wieczór spędzić przy niej, opowiadając jej o zajmujących swych przygodach, doznanych w Afryce, kreśląc przytem barwnie tamtejsze stosunki i obyczaje. Biedna Katy cieszyła się tą niezwykłą zmianą i ze wszystkich sił swoich starała się pomóc mu w rozwinięciu szlachetnych pierwiastków jego charakteru. Równocześnie jednak przerażał ją dziki błysk jego oczu, ukazujący się niekiedy mimo jego woli w chwilach zniecierpliwienia. Domyśliła się z tego, że w głębi duszy pozostał takim samym, jakim był dawniej, i dziwiła się tylko, dlaczego sobie przy niej przymus zadaje.

Gdy dzień po dniu mijał, a od Toma żadna wiadomość nie nadchodziła, zaczęła ja ogarniać coraz większe zwątpienie. Sądziła

z początku, że Tom jest chory, przypadkiem jednak dostyszała, jak Ezra opowiadał ojcu o pracy Toma w dokach i w magazynach portowych. Dlaczego więc nie przychodził na Eccleston-Square? Musiało widocznie coś zająć, o czem ona nic nie wie — i okrutna niepewność dręczyła jej serce.

Ezra tymczasem starał się nagle być dla niej dobrym. Codziennie do obiadu przynosił jej niepostrzeżenie kwiaty, które kładł na stole obok jej nakrycia. Usłyszał raz, jak wyraziła życzenie przeczytania pewnej modnejszej książki, i nazajutrz książkę tę znalazła na półkach w swoim pokoju. Wziąwszy ją do rąk, szukała w niej najpierw listu, gdyż przez chwilę lędzła się, że to może Tom przysłał jej tę książkę, lecz po głębszym namyśle sama uznała niemożliwość podobnego przypuszczenia.

Pewnego dnia John Girdlestone rzekł do niej przy stole:

— Byłoby dobrze, gdybyś rozerwała się trochę. Przyjedzie dzisiaj go nas pani Wilkinson i zabierze cię na operę do teatru. Kupiłem dla was łożę, a Ezra prosił mnie, a by mógł wam towarzyszyć. Lubi bardzo muzykę i z zachwytem wyrażał się o tej operze którą zna z wyjątków.

To zamiłowanie Ezry do muzyki tak ją rozśmieszyło, że nie mogła wstrzymać uśmiechu, gdy sobie przypominała, jak starannie dotychczas zamiłowanie to przed nią ukrywała.

O oznaczonej godzinie przyszła pani Wilkinson i zabrała ze sobą Katy do teatru. W łoży teatralnej Ezra ofiarował Katy bukiet kwiatów. Wystawiano właśnie „Fausta”, i cały teatr wypełniony był doborową publicznością. Wspaniałe urządzenie wnętrza sali, cudownie rozbrzmiewające tony orkiestry, zachwycający śpiew i znakomita gra artystów podziałyły niezwykle dodatnio na nieprzyzwyyczajony do żadnych rozrywek umysł Katy.

Siedziała wprost jak oczarowana, z wychyleną naprzód głową przypatrując się wszystkie mu promieniejącemu z radości oczyma. Siedzący za nią Ezra zdumiewał się jej pięknością.

„Ona jest rzeczywiście godną pożądaną nie tylko dla swoich pieniędzy, lecz także dla siebie samej” — myślał i tego wieczora z większą niż zazwyczaj uwagą starał się okazać jej swoją troskliwość.

W czasie ostatniego antraktu zdarzył się pewien epizod, który sprawił młodemu kupcowi wielką radość. Spoglądając z zainteresowaniem na publiczność, Katy negle cofnęła się w głąb swej łoży, a policzki jej zbladły ze wzruszenia.

— Czy to pan Dinsdale stoi tam przy krzesłach w parterze? — spytała swego towarzysza.

— Gdzie? — zawołał Ezra, wychylając się gwałtownie z łoży. — Tak, to on jest — rzekł po chwili. — Stoi przy drugim rzędzie krzesel.

— Ciekawam, kim jest ta młoda panienska, z którą on tak żywo rozmawia.

— Nie wiem — odrzekł Ezra. — Odniedawna spotykam go często w jej towarzystwie.

Było to rozmyślane kłamstwo, którego Ezra nie wahał się wypowiedzieć, aby tylko oczernić swego rywala.

— Ona jest bardzo ładna — dodał jeszcze po chwili, przypatrując się pilnie swej towarzysze.

— Rzeczywiście — odparła Katy, zwracając się z jakąś obojętną uwagą do pani Wilkinson. Dotychczasowa jej radość znikła nagle i w sercu uczuła żal. Nie zajmowały jej więcej losy Fausta i Małgorzaty. Teraz dopiero na te prawdziwych uczuć, nurtujących głęboko w jej piersiach, uczuła całą pułstkę i nicość przedstawianej na scenie akcji.

# Kronika

# Konkursowa głupota mieszkańców Łodzi 100 - razy jeden kawał

SIERPIEN

27

Niedziela

KALENDARZYK

Prz. rel. św. Kazimierza.

## Nieudany występ złodziejski

(a) Na strychu domu przy ul. Piotrkowskiej 118 w dniu wczorajszym zatrzymano złodzieja. Na strych zakradł się jakiś osobnik, wylamał zamek wkroczył na poddasze, gdzie zaczął pakować suszącą się bieliznę do przyniesionych worków.

Strych połączony jest dzwonekami alarmowymi z mieszkaniem właściciela domu p. Machera. Na odgłos dzwonek alarmowych niezwłocznie pobiegli lokatorzy na poddasze i zatrzymali złodzieja którego oddano w ręce policji.

Włamywaczem okazał się Jan Szybowski, zamieszkały przy ulicy Zagajnikowej 18, znany złodziej. Szybowskiego przekazano do dyspozycji Sądu.

## Wycieczka związku rezerwistów do Gdyni

(a) Wczoraj o godz. 20,45 z dworca Łódź-Kaliska wyjechała do Gdyni specjalna wycieczka zorganizowana przez związek rezerwistów okręgu łódzkiego.

W wycieczce wzięło udział 1500 osób, to jest pełny komplet przewidziany przez organizatorów.

Połowa uczestników rekrutowała się z pośród pracowników firm Scheibler i Grohman oraz Widzewska Manufaktura, tak że wyjechali robotnicy, pracownicy administracji, majstrzy, dyrektorzy itd.

## Wypadek samochodowy

Na ulicy Pabjanickiej najechany został przez samochód, przechodzący przez jezdnię 28-letni Marcin Kwast zamieszkały we wsi Dąbrowa, gminy Chojny pod Łodzią.

Kwast doznał ogólnych obrażeń ciała. Przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego do lecznicy.

Szofera Jana Mikołajczyka policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

## Rozpoczęcie robót nad budową linii O

(a) Dowiadujemy się, że Dyrekcja Tramwajów Miejskich ustaliła już całkowicie plan robót nad budową linii tramwajowej na ulicy Kilińskiego od ulicy Przejazd do ulicy Narutowicza.

Roboty zostaną rozpoczęto z początkiem przyszłego tygodnia i prowadzone będą w nadzwyczajnym tempie, tak że w październiku linja Nr. O (okólna) zostanie oddana już do użytku publiczności.

## Zamach samobójczy

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Aleksandryjskiej 12 usiłował pozbawić się życia 44-letni Franciszek Prus.

W celach samobójczych zażył większą dawkę esencji octowej. Przybyły lekarz pogotowia udzielił choremu pierwszej pomocy i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

## Upadek

(a) Na posesji przy ulicy Leśnej 14 spadł z drabiny 31-letni cieśla Jan Mitorski, zamieszkały w Rogach.

Mitorski wskutek upadku doznał złamania ręki oraz obrażeń klatki piersiowej. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł do szpitala.

(a) Mimo licznych ostrzeżeń mieszkańcy naszego miasta dają się naciągnąć osztem dolarówkowym, którzy grasują w bezszelny sposób nabierając naiwnych.

Do mieszkania Natalii Markowskiej przy ulicy Bawelnianej 3 przybył jakiś osobnik, który podał się za kontrolera bankowego i poprosił o obligacje dolarówkowe, albowiem w posiadaniu Markowskiej znajdują się numery już wylosowane, na które padły wygrana.

Gdy Markowska wręczyła obligacje, oszust sprawdzwszy numery, oświadczył, iż istotnie na jeden padła wygrana w kwocie 100 dolarów i należy ją podjąć.

Z wielką usłużnością zalecił swą pomoc przy rewidykowaniu wygranej i na koszt po brał 30 zł. poczem ulotnił się. Dopiero po jego wyjściu Markowska stwierdziła, że zabrał również obligacje wartości 180 zł.

Drugi podobny występ miał miejsce w mieszkaniu Franciszka Józefiaka, przy ulicy Nowej 7 gdzie podobny oszust wyludził trzy obligacje dolarówkowe na 200 zł. które w kopecie zamienił na skrawki czystego papieru.

Policja powiadomiona przez poszkodowaną wdrożyła energiczne poszukiwania za sprytnymi oszustami.

## Oszust jako wywiadowca

(a) Henryk Zawadzki, bez stałego miejsca zamieszkania, notoryczny złodziej poszukiwany był w lutym roku bież., przez policję za różne kradzieże. Z tej racji chyłkiem przemykał się wieczorami kryjąc przed okiem władzy.

Dnia 1 lutego rb. gdy tak przemykał się ulicą Zawiszy, przed domem Nr. 6 zatrzymał go jakiś tęgi jegomość i podając się za wywiadowcę policji śledczej wprowadził do bramy, gdzie dokonał rewizji.

Ponieważ znalazł przy Zawadzkim około 600 zł. wytrychy, klucze i nóż, oświadczył iż zabiera go do komisariatu i poprowadził na ulicę Zgierską.

W pewnym momencie pozostawił Zawadzkiego na chodniku, sam zaś wskoczył do przejeżdżającego tramwaju linii Nr. 1 zdążającego w stronę Placu Wolności.

Zawadzki w mig zorientował się że padł ofiarą sprytnego oszusta. Z krzykiem puścił się w pogoń. Przechodzący posterunkowy spostrzegłszy Zawadzkiego poznał go i zatrzymał. Niezależnie jednak od tego, dowiedziawszy się o sprytnym oszustwie powiadomił innych policjantów, którzy zatrzymali oszusta w tramwaju.

Zatrzymanym był 29-letni Roman Szczepaniak, również znany oszust, poszukiwany przez policję i znany pod trzema nazwiskami Szczepaniaka vel Romana Misali vel Jans Konopki.

W dniu wczorajszym zarówno Zawadzki jak i Szczepaniak, Misala-Konopka odpowiadali przed Sądem Grodzkim w Łodzi.

Zawadzki za kradzieże skazany został na 1 rok więzienia, Szczepaniak-Misala-Konopka za oszustwo na 4 lata więzienia.

## NA MARGINESIE

### Cuda techniki

Pięć razy spławiła p. Wiktorja K. przedstawiciela firmy „Es-Ka-En”, który błagał ją o zgodę na urządzenie demonstracji działania odkurzacza.

— Nie chcę! — machała rękami staruszka — co mi po tych nowomodnych wymysłach! I tak Marianną dobrze zamiała i kurze ściera. Takie tam głupstwa na starość.

— Ale ja tylko chcę pani pokazać! Nic więcej, tylko pokazać, jak działa! Może pani wcale odkurzacza nie kupowała! Wogóle grosza pania to nie będzie kosztowała! Zupełnie bezpłatnie zademonstruję pani ten cudowny aparat! Gratis! Całkiem darmo!

Za szóstym razem pini Wiktorja uległa. — Więc niech pan pokazuje, kiedy się inaczej odczepić nie można. Tylko warunek, że przestanie pan już do mnie przychodzić.

Ucieszony przedstawiciel pobiegł po odkurzacza. W pół godziny był spowrotem i energicznie zabrał się do dzieła. Rozpakował torbę confetti, które posypał wszystkie dywany, wyscielane meble, firanki, portjery. Nie zapomniał także o garderobie, a ponieważ zabrakło mu już talku, posypał podwójną porcją mąki kartoflanej wszystkie suknie, płaszczy, futro, salopkę, trzy kapelusze, toczek.

Obie staruszki, pani i sługa cierpliwie przyglądały się przygotowaniu. Wreszcie, kiedy całe mieszkanie było już białe, jak pejzaż zimowy, przedstawiciel „Eskanu” odpakował cudowny aparat.

— Gdzie jest kontakt? — spytał.  
— Jaki kontakt? — zdziwiły się panie.  
— Od elektryczności.  
— Kiedy tu niema żadnej elektryczności, tylko gaz.

x x x

## Pod kołami woza

(a) Przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Zgierskiej dostał się pod koła woza 16-letni Adolf Pach zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 86.

Pach jadąc na wozie wskutek nagłego wstrząsu wpadł pod koła przejeżdżającego o bok wozu i doznał złamania nogi oraz ciężkich uszkodzeń wewnętrznych.

Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

## 75.000 dzieci na ławach szkolnych

(a) Po ostatnich konferencjach z kierownikami szkół powszechnych m. Łodzi ustalono że według zestawień na ławach szkolnych znalazło się 74 900 dzieci.

Dokładna liczba uczniów w szkołach powszechnych zostanie ustalona w bieżącym tygodniu, gdyż cały szereg rodziców względnie opiekunów dziatek ze szkół powszechnych przepisuje co szkół średnich.

Należy naznaczyć, że wspomniana liczba dziatek pobiera nauki w 1,381 oddziałach w których udziela lekcji 1 250 sił nauczycielskich etatowych.

Wobec jednak braku kilkudziesięciu nauczycieli powstałe luki wypełnią nauczyciele kontraktowi względnie tyk zwani bezpłatnymi praktykami.

I z tego wynika sprawa sądowa. Pani Wiktorji najczęściej chodziło o salopkę.

— Trzy tygodnie czyściłyśmy wszystko z Marianną — płakała w sądzie — ale salopki w żaden sposób odczyścić nie można! Porobiły się na niej kluski ani rusz.

Sędzia uznał powództwo w całej pełni. Firma „Es-Ka-En” przyrzekła zapłatę.

# Niewłaściwe traktowanie Łodzi na giełdzie pieniężnej

(a) Najpopularniejszą instytucją kredytową na terenie Łodzi mającą w swym bilansie niezwykle doniosłe winiki owocej swej działalności w okresie 60 lat istnienia, jest towarzystwo Kredytowo m. Łodzi, które w lwiej części przyczyniło się do rozbudowy miasta Łodzi w okresie przedwojennym, tudzież do zwalczania głodu mieszkaniowego w okresie powojennym.

Instytucja ta stanowi orbitę zainteresowania całego obywatelstwa Łódzkiego i z tej racji każde posunięcie dotyczące jej budzi zrozumiałe poruszenie.

Od pewnego czasu urzędowa giełda pieniężna w Warszawie notuje listy zastawne T-wa Kred. m. Łodzi przedstawiając ich wartość o kilka punktów niżej niż listy zastawne T-wa Kred. m. Warszawy.

Między innymi na wczorajszej giełdzie notowania wykazują, iż listy zastawne T-wa Kred. m. Łodzi utrzymały się na poziomie

40 75, gdy natomiast listy zastawne T-wa Kred. m. Warszawy notowano w wysokości 42 88.

Wynikałoby z tego, iż powyższe notowania przypisać należy, złemu stanowi finansowemu T-wa względnie niewłaściwej gospodarce. Tymczasem coś się okazuje?

Łódzkie T-wa Kred. które w swej 60-letniej działalności wykazuje w dziedzinie finansowej stałą poprawę, a dzięki racjonalnej gospodarce zajmuje przodujące miejsce wśród Towarzystw Kredytowych w Polsce.

Owocna działalność przyczyniła się do wzmocnienia stanu finansowego T-wa, dzięki czemu jeszcze w lipcu r. b. Tow. Kred. m. Łodzi wypłaciło całkowitą należność przypadającą za kupony lipcowe w wysokości 1.780.000 zł.

Niezależnie od tego w roku bieżącym T-wa Kred. m. Łodzi biorąc pod uwagę rozwój Łodzi niepogodność, jakie wynikały z

braku hipoteki, wybudowało specjalny gmach przy ul. Pomorskiej 21, w którym Min. Spraw Wiedliwości, pomieszcilo wydział hipoteczny dla Łodzi oraz kancelarie 6 notariuszów

Budowa tego gmachu pochłonięła przeszło 280.000 zł. Niezależnie od tego T-wa mając zdrowe podstawy finansowe obecnie przynajmniej już do przedterminowej wypłaty kuponów płatne dopiero w styczniu 1934 r.

Powyższe dane świadczą wymownie o stanie finansowym T-wa. Należy podkreślić i ten fakt, że działalność T-wa Kred. m. Łodzi opiera się zawsze na dostawach liberalnych przyczem pod uwagę brany jest stan materialny obywateli i sytuacja gospodarcza.

Jako dowód zrozumienia posłużyć może przykład, iż dyrekcja T-wa korzystając z przyśługującego jej prawa, wynikającego z ustawy umieściła na listach licytacyjnych w ciągu bieżącego roku t. j. 7 miesięcy, 403 nieruchomości z której to liczby sprzedano na licytacji zaledwie 5 nieruchomości i to takich, których właściciele wobec wielkiego zadłużenia nie mieli widoków na utrzymanie realności w swoim posiadaniu.

Wszystkie powyższe dane świadczą, że niższe notowanie listów zastawnych Łódzkiego T-wa Kred. nie znajdują uzasadnienia, są krzywdzące, albowiem jak nam wiadomo inne T-wa Kred. które do obecnej pory nie wykupiły całkowicie swych kuponów lipcowych, na giełdzie notowania mają wyższe

## GIMNAZJUM SZKOŁA POWSZECHNA

Z. PĘTKOWSKIEJ I W. MACINSKIEJ

Ul. Wólczańska Nr. 55.

(Pełne prawa gimn. państw.—kategoria A).

Początek lekcji — 21 sierpnia. W sprawie przyjęć kandydatek

sekretariat udziela informacji

### Nowy Teatr Letni w parku Staszica

Jeszcze tylko dziś i jutro ostatnie dwa powtórzenia doskonałej farsy Heneguina „On i jego sobowtór” w kapitalnej przeróbce K. Szuberta.

W rolach ważniejszych: Chojnacka, Niedziałkowska, Macherski, Szubert i Utnik. W razie niepogody teatr szczelnie oszalowany. Początek o godzinie 9

W pełnych próbach pod reżyserją K. Szuberta arcywesoła farsa Bissona „Rozkosze o, costwa” z pp.: Morską, Niedziałkowską, Modzeńskim, Macherskim, Szubertem i Winawerem na czele.

## Nowy cenzus dla kobiet

W komentarzu do nowej ustawy wyborczej samorządowej znajduje się m. i. taki ustęp: „aby uzyskać prawo wyborcze do Rady Miejskiej, mężczyzna musi przedtem odbyć służbę wojskową, kobieta zaś, w myśl intencji ustawy, powinna nabrać życiowego doświadczenia”.

Otoż sądzę, moje panie, że ten warunek powinien Was bardzo zainteresować. Mężczyźni mają łatwiej. Wsłuży swoje kilkanaście miesięcy przy piechoście, a jeszcze lepiej przy ułanach albo przy lotnikach, i już wchodzi w pełnię swoich praw obywatelskich. Umie obracać się na komendę i wykonywać różne chwytły, to zdobył tem samem wszelką w Polsce potrzebną mądrość i społeczno-polityczne kwalifikacje. Jest to, że się tak wyrażę, sztafandaryzacja obywatelskiego egzaminu dojrzałości.

Gorzej dzieje się z kobietami. Te w armii nie służą, a przysposobienie wojskowe widocznie się nie liczy. Więc zamiast drylu wojskowego, żąda się od nich „zyciowego doświadczenia”.

Ja wierzę chętnie, że każda kobieta pragnie zdobyć życiowe doświadczenie. Już przez samą wrodzoną kobietom ciekawość. Bo nieraz pytałem się takiej życiowo doświadczonej pani, czemu to albo owo zrobiła i w 99 wypadkach na 100 otrzymałem odpowiedź: wie pan... byłam taka ciekawa...

W ten sposób ciekawość staje się u ko-

biety pierwszym stopniem do „matury obywatelskiej”. A więc już nie do piekła, jak to było dawniej. Przysnajcie, że to jest interesujące.

Ale kwestja ta staje się i zawikłana, gdy chodzi o definicję, co to jest życiowe doświadczenie. Sarto np. pisze, że jak bardzo mądra była królowa Saba, ale doświadczenia życiowego nie posiadała. Nie wiem, jak to sobie tłumaczyć. A może była solidną? Choć hipoteza ta ze względu na orientalne pochodzenie, a więc i nie byle jaki temperament tej monarchini, jest właściwie nie do podtrzymania.

Więc jeśli nie królowa Saba — to kto? Czy może mandolinistki marjawickiego „arcy-biskupa” Kowalskiego, o których ostatnio pisał tak sympatycznie kolega Nowakowski? Wszystko może być. Przecież one — jak za pewnia marjawickie orędzie — związały szatan. To już jest coś. Bo mnie np. nie udało się nigdy związać djablicy. Zazwyczaj narobiła wrzasku i podrapała mi głowę.

Gdyby się zgodzić na te mandolinistki, to powiedziałbym, że one osiągały najwyższe doświadczenie życiowe, bo doświadczają nawet dzieworódtwa, w której wierzył wprawdzie Arystoteles, ale w której żaden uczony po nim wierzyć nie chciał. Różne matczki marjawickie zapewniają jednak, że zostały matkami bez niczyjej pomocy. Jeżeli zaś wierzymy w Pimę, w pogębienie kryzysu i w mesjanizm konstytucyjny pana Sławka, to czemuż nie wierzyć i w dzieworódtwo marjawickich matczek?

W ten sposób docieramy powoli do jądra rzeczy, t. j. do ustalenia kwestji, co to

jest doświadczenie życiowe i jak się je zdobywa. Prekursorem przyjętej przez nas tezy (bo przypuszczam, że szanowne Czytelniczki są jednego zdania ze mną) był Wirgiliusz, który przez usta greckiej Sybilli przepowiadał Odyszeuszowi: Władzę otrzymasz przez Venus! Przecież władza opiera się na uprawieniach obywatelskich, po które sięgać należy przez doświadczenie życiowe, a to znów nabywa się, jak powyżej wskazała dyskusja.

Teraz jeszcze ciekawem jest, jak odbywać się będzie klasyfikacja kandydatek na wyborczynie do ciał komunalnych. Bo kandydat przedłoży certyfikat odbytej służby wojskowej. A kandydatka? Kto ma jej wystawić potrzebne świadectwo? Policja? Ależ fel! Parafia? Jeszcze gorzej! A ponieważ i dyrekcja tramwajowa nie jest w tem miarodajna więc trzeba będzie stworzyć jakies trybunały opiniodawcze, podobnie jak Hitler stworzył swoje „Rassenerkennungsstelle”. W takim trybunale chciałbym i ja zasiadać jako egzaminator. Niechby to była funkcja honorowa tylko. Podchlebianiem sobie, że sprostałbym temu zadaniu. Czy bym był sędzią obiektywnym — to inna rzecz. Wobec pięciopięknej serce moje staje się podobnym do rozgranego sadła. Jest ono tem miększe, im najniższym jest obiekt badania. W temleżałby tragiczny dylemat mojego arbitrażu.

Ale ja się tem nie gryzę. Ja wyznaję zasadę poety Wężyka, który modlił się do nieba:

Bezpieczną, Aniel, wy mnie drogą wiedzicie, A mam się li potknąć — to już na niewieście!

Dz. Byd.

## Jacht polski na Atlantyku

Starszy oficer statku norweskiego „Tu. gola” przywiózł do Gdyni wiadomość o następnym spotkaniu w pobliżu wysp Azorskich jachtu „Diel” pod polską banderą, na której trzej porucznicy polskiej marynarki wojennej Witkowski, Swiechowski i Bohomolec podróżują już od 50 dni.

Opuścili oni Gdynię w czasie Zielonych Świątek, postanawiając przepłynąć na swoim jachcie przez Atlantyk. Podczas spotkania z okrętem szwedzkim, załoga jachtu zajęta była naprawianiem uszkodzeń, powstałych podczas burzy. Wszyscy trzej porucznicy czują się doskonale.

## Igraszki piorunów

W czasie burzy, która przeszła w tych dniach nad Anglią, miał miejsce następujący ciekawy wypadek. W miasteczku Needwood pewien robotnik odkorkowywał, podczas szalejącej burzy, butelkę piwa. W tym momencie uderzył piorun i przeszedłszy przez komin domu ogłuszył robotnika. Robotnik, odzyskawszy przytomność, spostrzegł że piorun odciął, jak nożem, szyjkę butelki, którą on wciąż jeszcze trzymał w ręku.

Podobne kaprysy piorunów zdarzają się niejednokrotnie. Niedawno w Anglii piorun wyrwał z rąk człowieka, który zamierzał się golić, brzytwę i odrzucił ją za parkan ogrodu. Na ciele ogrodnika rażącego pioru-

nem w pobliżu Liverpoolu, spalona została cała prawa część ubrania, znikł nawet prawy bucik. Lewa zaś strona ciała i odzież pozostała zupełnie nietknięta.

W r. 1930 błyskawica uderzywszy w załogę św. Wawrzyńca w okręt średnich rozmiarów, rozbiła go doszczętnie. Z 42 osób załogi ocalały tylko trzy.

W ubiegłym roku piorun uderzył w stado, złożone z 600 owiec, które pasło się w okolicy Clairmont. Zabitych zostało wówczas 450 zwierząt.

Podobne wypadki wyładowania ogromnej ilości elektryczności w czasie uderzenia piorunów zdarzają się na szczęście dość

rzadko, inaczej burze wyrządzałyby ogromne szkody. Nie należy jednak zapominać, że każde przeciętne wyładowanie się elektryczności nagromadzonej w powietrzu wywołuje energię, wystarczającą dla podniesienia 550 ton na wysokość 2 kilometrów.

## Humor

### Objasnił.

— Co to jest być konsekwentnym?  
— Być konsekwentnym t. z. żeby zawsze tylko robić tak, a nie tak, ani tak, — albo tak i tak.

### W lecie

— Jaki ten kawałek lodów ma imię tować całą porcję?

— A cóżby pan chciał za te 50 groszy? Tak wielki kawał, aby można było na nim jeździć na nartach?

### Nabożny

— Jaki jest twój nowy profesor?  
— Bardzo nabożny!  
— Dlaczego?  
— Ile razy odpowiadam, załamuje ręce i woła: mój Boże!

## Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 26 sierpnia 1933 r.

Dzisiaj zebranie giełdy nie odbyło się.

W okrotach prywatnych banknoty dolarowe 6,20, rubel złoty 4,79 dolar złoty 9,10—9,11; banknoty niemieckie 211,70, banknoty angielskie 29,00

Pożyczki dolarowe: 7 proc. stabilizacyjna 50,50 (w proc.): 8 proc. Dillonowska z r. 1925 70,50 (w proc.): 7 proc. Śląska 47,75 (w proc.): 7 proc. st. m. Warszawy 44,75 (w proc.) Cieroty małe.

## WIDOWISKA

### TEATRY

Teatr Miejski —  
Teatr Letni — On i jego sobowtór  
Teatr Popularny — Żywot św. Genowefy  
Nowy Gong — Manewry jesienne

### KINA

Adria — Nabierański i Ska  
Capitol — Złote sidła.  
Casino — Serce olbrzyma  
Corso — Człowiek małpa  
Czary — I. Dr. Jekyll i Mr. Hyde, II. Kapitan Whalan  
Grand Kino — Księżniczka cyganów  
Luna — Śmiech w piekle  
Ludowy — Grzechy, rozwódki  
Metro — Nabierański i Ska  
Palace — Droga na wschód  
Przedwiośnie — Każdemu wolno kochać  
Rakietą — I. Pałac na kółkach, II. Śpiew... cas...  
Słus... dziewczyna...  
Sławny — Nocne sądy  
Szałka — Gehenna kobiety

## Przez radjo

Łódź, (fala 233,8 m.) niedziela 27 sierpnia.

- 10.05 Nabożeństwo z Poznania  
Muzyka religijna z płyt.
- 12.15 Koncert popularny  
w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Br. Szulca i M. Wilkomirska (fort.)
- 14.00 Odczyt p. t. „Jestem z miasta Łodzi”  
Płyty gramofonowe
- 14.20 Radjotygodnik dla młodzieży  
„Co się dzieje na świecie” w opracowaniu B. Winawera
- 16.15 Opowiadanie dla dzieci
- 16.30 Recital śpiewaczy J. Goebła-Tarnawy.  
Przy fort. Ludwik Urstein
- 17.00 „Robotnik a książka”
- 17.15 Wieniec pieśni śląskich w wyk. Chóru i Ork. Stow. Kolejarzy Śląskich
- 18.00 Muzyka z płyt gramofonowych
- 18.35 Program na dzień następny
- 18.40 Rozmaitości
- 18.55 Wiadomości sportowe z Łodzi
- 19.00 Słuchowisko p. t. „Skąd się biorą dziurki w serze szwajcarskim”
- 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna omówi W. Frenkiel
- 20.00 Koncert Orkiestry P. R. pod dyrekcją J. Ozimińskiego, A. Michałowski (bas i L. Urstein (akomp.))
- 20.50 Dziennik Wieczorny
- 21.00 „Na wesołej fali Lwowskiej”
- 22.00 Muzyka taneczna
- 22.50 komunikat meteorologiczny
- 22.25 Wiad. sportowe ze wszystkich stacyj.
- 22.44 komunikat meteorologiczny i komunikat policyjny
- 22.45 Muzyka taneczna

Morze i kolonje — to potęga Polski,  
Kto ma morze, tego nikt nie zmoże.

Łódź, (fala 233,8 m.) poniedziałek 28 sierpnia

- 11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Torunia
- 12.05 Płyty gramofonowe
- 12.25 Codz. przegląd prasy polskiej
- 12.33 Komunikat meteorologiczny
- 12.35 Płyty gramofonowe
- 12.55 Dz. połudn.
- 13.00 Program na dzień bieżący
- 13.05 Przerwa
- 14.55 Płyty gramofonowe  
W przerwach komunikaty
- 16.00 Koncert solistów  
Wykonają J. Dworakowski (skrzypce)  
M. Janowski (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.)
- 17.00 Pogadanka w języku francuskim
- 17.15 Muzyka lekka
- 18.15 „Penang — najpiękniejszy zakątek świata”
- 18.35 Recital fortepianowy O. Martusiewicza
- 19.20 Rozmaitości
- 19.35 Program na dzień następny
- 19.40 Feljton literacki  
„Zdefuturyzowani poeci”
- 20.00 Operetka ze studja „Dookoła miłości,  
„Os, Straussa
- 22.00 Muzyka taneczna
- 22.25 Wiadomości sportowe
- 22.35 Komunikaty meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny
- 22.40 -- 23.00 Muzyka taneczna

## Potrzebny

cieśla lub stolarz z własnymi narzędziami do podłogi. Wiadomość w adm. „Prądu”

# WARTOŚĆ

## ogłoszenia prasowego

należycie rozumieją firmy duże. Reklama prasowej w znacznym stopniu zawdzięcza one swój rozwój. — Jasny stąd wpływ wniosku dla firm mniejszych.

Reklama prasowa jest  
dźwignią przemysłu i handlu.

KINO-TEATR  
**STYLLOWY**  
dawniej „RESURSA”  
Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Wielkie arcydzieło reżyserji **VAN DYKE**  
Genjusz niepospolitego reżysera święci swój największy tryumf w potężnym dramacie  
życiowym p. t.

# Nocne Sądy

W rolach głównych:  
**Walter Huston, Phillips Holmes, Anita Page i Lewis Stone.**  
Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:

## „Quick”.

Początek seansów w sobotę  
niedziele i święta o godzinie  
3 pp. w dni powszednie  
o godz. 5 popołudniu.  
Aparatura dźwiękowa:  
„PHILIPSA”

## OGŁOSZENIE.

W wykonaniu § 81. ust. 3-go Ustawy, Dyrekcja  
Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje niniejszem  
do wiadomości niżej wyszczególnionego wierzyciela, ma-  
jącego ujawnione prawa w Dziale IV wykazu hipotecz-  
nego nieruchomości łódzkiej Nr. Hip. 270-c-c, a mia-  
nowicie:

**OLGI JAHNZ**

jako nie mającej obranego prawnego miejsca zamiesz-  
kania, iż nieruchomość pod Nr. Hip. 270-c-c, przy ulicy  
Zakątnej w m. Łodzi, położona i obciążona pożycz-  
kami Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w sumie  
zł. 104.100,— serji IX i X-ej, z powodu niezapła-  
cenia raty styczniowej 1933 roku i poprzednich w  
kwocie zł. 10.272 gr. 61, prócz kar, na zasadzie § 78  
Ustawy Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, wy-  
stawiona została na sprzedaż, przez publiczną licytację,  
na dzień 29 listopada 1933 roku, która odbędzie  
się w Kancelarii Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgo-  
wego w Łodzi, przy ulicy Pomorskiej Nr. 21, o godz.  
11-ej przed poł. przed notariuszem J. Moldenhawerem.

Licytacja rozpocznie się od sumy Zł. 156.150.—.

Vadium do licytacji w sumie Zł. 20.820.—,

przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć do  
rąk Notariusza, licytację odbywającego. Nieutrzymują-  
cy się przy licytacji będą mieli zwrócone vadia.

Pragnący brać udział w licytacji mogą stawiać do  
takowej osobiscie, lub przez pełnomocnika urzędownie  
zalegalizowanego.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się  
w dokumentach Księgi Hipotecznej wspomnianej wyżej  
nieruchomości Nr. 270-c-c, oraz w Biurze Dyrekcji  
Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ulicy Po-  
morskiej Nr. 21, i tamże przeglądane być mogą.

Łódź, dnia 23 sierpnia 1933 roku.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego  
m. Łodzi.

## Kupujcie wysmienite czekolady

**A. Piaseckiego S. A.**

Kraków.

## Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-48.

### Składy własne.

**Hurtowa sprzedaż węgla Tcw. Kopalń i Zakła-  
dów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.**

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).  
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

Costawę uskuteczniam w ładunkach wagonowych i detalicznych.

Ceny bezkonkurencyjne.

(Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.)

## Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej  
można ilości

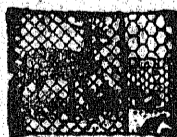
**w Spółce Szewców**

PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-38

Filja Plac Reymonta 3/4 róg Napiorkowskiego.

Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę



**DRUCIANE**  
ogrodzenia  
plecionki  
i tkaniny  
po bardzo  
zredu-

kowanych cenach poleca

**RUDOLF JUNG**

Łódź, Wólczajska 151.

tel. 128-97.

Rok założenia 1894.

SKLEP  
**Kazimierz Zielonko**

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwab-  
ne, fildecos, skarpetki me-  
skie, pończochy dziecięce  
reformy, rękawiczki wełnia-  
ne, swetry i pończochy. Ce-  
na bardzo przystępna oraz  
przyjmuje pończochy do  
reparacji.

**Dla poszukujących**  
pracy  
ogłoszenia drobne  
bezpłatne.

Potrzebny

**URZĘDNIK MANIPULACYJNY**

na wyjazd władający pol-  
skim i niemieckim ze śred-  
nim wykształceniem. Ofer-  
ty w adm. „Prądu” pod  
„Znicz”.

Krawiec znający krój poszu-  
kuje pracy za życie i coś-  
kolwiek wynagrodzenia.  
Wólczajska 155. Tomasz  
Wiadomość magle

## Nerwobóle i reumatyzm

leczy

**„UNIVERSAL”**

marki GLOB.



**BEZ ODSTĘPNEGO**  
mieszkania, sklepy, loka-  
le handlowe, biurowe, fab-  
ryczne, pokoje z klatki  
schodowej poleca Biuro  
„POLRUCH” Piotrkow-  
ska 92 lewy part. III wej.

Plac przy ul. Pabjanickiej  
i Ciasnej położone, różne  
wielkości do sprzedania  
Tramwaj na miejscu.  
Ottón Krause,  
Łódź, Pabjanicka 47.

Do wynajęcia pokój od  
gospodarza bez odstępne-  
go. Szpitalna 3, Widzew.

Pokój oddzielne wejście  
dla dwóch panów z po-  
ścielą, praniem i utrzyma-  
niem zł. 70,— miesięcznie.  
Pomorska 99, m. 16, II p.

## MOTOR ELEKTRYCZNY do orkiestrjonu

tanio do nabycia. Wiadomość w administracji „Prądu”.